

Zbiorowy zarząd prawami autorskimi polega, co do istoty, na pobieraniu od użytkowników wynagrodzenia z tytułu korzystania z utworów i wypłaceniu go twórcom. Organizacje zbiorowego zarządzania pełnią rolę pośredników między twórcami a użytkownikami. Niedawno zostały uznane za przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na gruncie prawa ochrony konkurencji (wyrok Sądu Najwyższego w tzw. sprawie Brathanków, III SK 16/07).

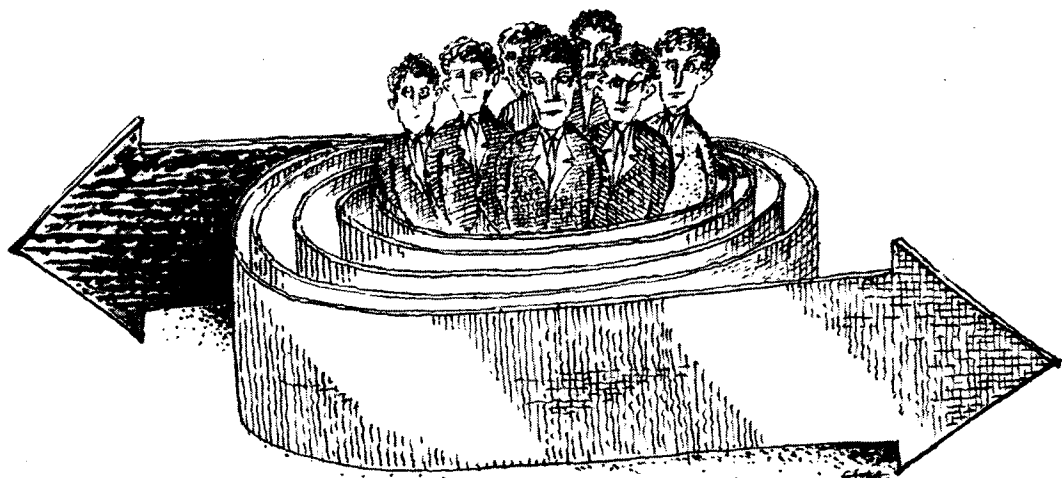
SN uznał organizacje za przedsiębiorców, opierając się nie na rozszerzonej definicji z ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, lecz na definicji z ogólnych przepisów o działalności gospodarczej. Pojawiają się jednak głosy, że rozstrzygnięcia tego nie należy odnosić do przepisów ogólnych, gdyż zapadło ono w kontekście regulacji prawnych o specyficznym celu, jakim jest ochrona konkurencji.

Należy więc przeprowadzić niezależną analizę statusu organizacji zbiorowego zarządzania i ustalić, czy prowadzi one działalność gospodarczą w rozumieniu ogólnych przepisów, czyli ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (ustawa). Według niej działalnością gospodarczą jest m.in. zarobkowa działalność usługowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Trudno podawać w wątpliwość fakt, że organizacje świadczą użytkownikom i twórcom usługi i że robią to w sposób zorganizowany i ciągły. Ewentualne wątpliwości budzi jedynie przesłanka zarobkowości i na niej właśnie skupiają się poniższe rozważania.

Działalność zarobkowa stowarzyszenia

Organizacje zbiorowego zarządzania działają w formie stowarzyszeń. Zgodnie z art. 2 prawa o stowarzyszeniach są to zrzeszenia o celach niezarobkowych. Nie oznacza to jednak, że samo tylko przyjęcie formy stowarzyszenia wyklucza zarobkowy charakter działalności organizacji. Na prowadzenie działalności zarobkowej wyraźnie zezwala art. 34 prawa o stowarzyszeniach. Przepis ten zakazuje jedynie podziału dochodu między członków i jednocześnie nakazuje przekazywać go na cele statutowe.

Wobec tego „niezarobkowość” jako konstytutywna cecha stowarzyszeń nie oznacza zakazu lub niemożności prowadzenia przez nie działalności zarobkowej. Oznacza ona tylko ty-



Organizacje zbiorowego zarządzania są przedsiębiorcami



Krzysztof Siewicz | Brak zysku nie wyklucza uznania działalności za zarobkową – dowodzi prawnik z Departamentu Prawa Własności Intelktualnej kancelarii prawnej Grynhoff Woźny Maliński

le, że stowarzyszenia, w odróżnieniu np. od spółek, nie mogą dzielić dochodu między swoich członków, czyli wypłacać im dywidendy. Dochód stowarzyszenia musi zostać przeznaczony na pokrycie kosztów prowadzonej przez nie działalności statutowej.

Dochód organizacji

Jak wiadomo, dochodem jest różnica między przychodami a kosztami. Przychodem organizacji zbiorowego zarządzania są opłaty licencyjne pobierane od użytkowników. Kosztem natomiast jest wynagrodzenie wypłacone twórcom. Wynagrodzenie to jest bowiem świadczeniem wzajemnym organizacji, należnym twórcom bądź to z tytułu umów powierniczych, bądź też z tytułu prowadzenia spraw twórców bez zlecenia. Niezależnie od ewentualnego stosunku członkostwa w organizacji twórcy są odrębnymi od niej podmiotami, którym organizacja

jest zobowiązana wypłacić wynagrodzenia.

W wyniku działania organizacji do twórców nie trafia jednak całość pobranych od użytkowników opłat. Każda organizacja potrąca bowiem z tych opłat prowizję (zwaną inkasem). W spółce handlowej taka prowizja zostałaby podzielona między akcjonariuszy w postaci dywidendy (po opłaceniu pozostałych kosztów działalności). Organizacja zbiorowego zarządzania natomiast przeznaczając inkaso tylko na sfinansowanie własnej działalności, np. opłacenie wynagrodzeń pracowników i podwykonawców (inkasentów). Tym samym dochodzi do wypełnienia dyspozycji art. 34 prawa o stowarzyszeniach: dochód zostaje przeznaczony na działalność statutową, jaką jest zbiorowy zarząd.

Zarobek a zysk

Niektórzy uważają, że działalność organizacji nie jest zarob-

robkową. Owszem, organizacje nie działają w celu osiągnięcia zysku. Zakazuje im tego art. 34, zgodnie z którym inkaso może wynosić maksymalnie tyle, żeby starczyło na sfinansowanie działalności statutowej – zbiorowego zarządu.

Brak zysku nie zmienia jednak faktu, że potrącane z wynagrodzeń twórców inkaso to zarobek organizacji. Nie jest ono przecież wypłacane twórcom, nie jest również zwracane użytkownikom. Potrącając inkaso, organizacja zarabia, tyle tylko że zarabia na samą siebie.

Kwestia rejestracji

Niekiedy jako argument na rzecz niezarobkowego charakteru działalności organizacji podaje się fakt, że nie są one wpisane do rejestru przedsiębiorców. Sąd rejestrowy nie przyznaje jednak nikomu statusu przedsiębiorcy i nie bada faktycznej działalności, lecz jedynie ocenia przedłożone mu dokumenty. Brak wpisu organizacji w rejestrze oznacza zatem jedynie to, że organizacja nie złożyła wniosku o taki wpis.

Reasumując: organizacje zbiorowego zarządzania są pośrednikami między twórcami a użytkownikami. Na podstawie umów zawieranych z użytkownikami nabywają one prawo do wynagrodzenia (opłat licencyjnych). Z kolei na podstawie stosunków prawnych wiążących je z twórcami są obowiązane przemieścić to wynagrodzenie na twórców, przy czym uprawnione są do potrącenia inkasa. Inkaso nie podlega podziałowi między członków organizacji, lecz jest przeznaczone na finansowanie jej działalności statutowej. Stanowi tym samym zarobek organizacji. ■

kowa, gdyż celem zbiorowego zarządzania nie jest jej zysk. Jednak brak zysku nie wyklucza uznania działalności za za-